

# GAZETA HANDLOWA.

Nr. 208.

Warszawa, dnia 11 (23) września. Czwartek.

1869.

**Cena prenumeraty:** w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi: we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

## TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

**Berlin, 23 września.** Dekretem królewskim sejm zwołanym został na dzień 6 października

**Wiedeń, 23 września.** Upewniają, że hr. Chotek zostać ma posłem austriackim w Petersburgu.

**Tarragona, 23 września.** Sekretarz gubernatora zabity został przez tłumy ludu towarzyszące generałowi Pierrad, ponieważ żądał usunięcia przeciwnego konstytucyi napisu na chorągwi. Ciało włóczono po ulicach. Aresztowano wiele osób między innymi generała Pierrad. Rozwiązano klub republikański; rozbrojono ochotników.

## Warszawa, dnia 23 września.

Organy rządu pruskie zaprzeczyły doniesieniu „Gazety Magdeburgskiej“ o zamierzonym jakoby przez rząd i sejm księstwa badeńskiego zażądaniu przyłączenia Badenu do związku północno-niemieckiego. Zaprzeczenie to jednak nie zdołało uciszyć pogłosek dotyczących stosunków państw południowo-niemieckich do Prus. Nie tylko w Wiedniu lecz i w Paryżu zdają się wierzyć, że w bliskiej przyszłości uczyniony będzie w tej sprawie jakiś krok ważniejszy. W stolicy Francji, jak o tem świadczy telegram wczorajszy, pocieszają się przypuszczeniem, że Prusy gdyby sejm badeński zażądał przyłączenia Badenu do związku północnego, odrzucą takowe. Na jakiej podstawie przypuszczenie to opierają trudno odgadnąć, zostaje ono bowiem w jawnej sprzeczności z dążnością gabinetu berlińskiego, który po kilkakrotnie oświadczył, że państw południowo-niemieckich nie będzie zmuszać do łączenia się ze związkiem północnym, lecz że nie odmówi przyłączenia gdyby takowego państwa południowe dobrowolnie zażądały. Dłaczegoż by teraz odstępować miał od tej zasady, którą między innymi postawił hr. Bismark w okólniku wydanym w skutek zjazdu salcburskiego? Przypuszczenia kół politycznych paryżskich, o których donosi wczorajszy telegram, wydają się zbyt optymistycznymi i łatwo mogą się nie sprawdzić. W każdym zaś razie zajęcie się światła politycznego pary-

żkiego kwestyą południowo-niemiecką powiększa doniosłość wieści obiegających o układach między gabinetem berlińskim a dworami południowemi, obecnie toczyć się mających.

Niektóre dzienniki zagraniczne odnoszą do tej sprawy podróż hr. Beust, która ciągle jeszcze w wysokim stopniu zajmuje uwagę opinii publicznej. Kanclerz austriacki nie pojechał wprawdzie do St. Cloud jak to zapowiadał organ jego „Neue freie Presse“, ale w Strazburgu widział się z umyślnie na jego spotkanie tamże przybyłym księciem Metternichem, który ztamtąd wprost do Paryża powrócił a kanclerz udał się do Lausanny w Szwajcaryi, gdzie właśnie kongres przyjaźni pokoju przystąpił do rozbioru ważnych kwestyj politycznych europejskich. „Neue freie Presse“ obstaje przy twierdzeniu, że podróż p. Beusta ma przeważnie polityczne cele na oku. W samej rzeczy gdyby oprócz konferencji z p. Varabüller w Sztutgardzie i księciem Metternichem w Strasburgu potrzeba było na to innych jeszcze dowodów, dostarcza je „Gazeta Augsburgska“ donosząca, że równocześnie z p. Buestem przybyli do Baden-Baden minister badeński Freydorf i heski Dalwigk oraz trzej posłowie austriaccy przy dworach wirtenberskim, badeńskim i heskim. Bliskiem jest tedy przypuszczenie, że w Badenie odbył się formalny zjazd dyplomatyczny na większą, skalę lubo ani przygotowywany ani urzędownie zapowiedziany nie był.

Wiadomości dotyczące treści ponownego pisma wielkiego wezyra do vice-króla egipskiego nie zupełnie były dokładne. Z zamieszczonej teraz przez „Nordd. All. Ztg.“ urzędowej osnowy rzeczonoego pisma pokazuje się, że Turcja nie żąda zniżenia liczby wojska egipskiego do 18,000 lecz do 30,000, stosownie do pisma sultańskiego z 1863 r. Następnie w liście wielkiego wezyra nie ma żadnej wzmianki o obniżeniu podatków, o zakazie wydawania wyroków śmierci i wyroków na konfiskatę dóbr bez zezwolenia sultana nareszcie o żądaniu ażeby mundury armii egipskiej zgadzały się dokładnie z mundurami używanymi w armii tureckiej. Pomimo to żądania Turcyi bardzo są dla Egiptu dotkliwe, mianowicie co się tyczy redukcji armii, wydania Porcie statków pancernych i broni iglicowej w Ameryce obstalowanej. Sprawdza się także, że sultan zabrania Izmaelowi paszy zaciągania zagranicą pożyczek bez swego zezwolenia oraz bezpośredniego znoszenia się dyplomatycznego z państwami zagranicznymi.

## O ZNACZENIU STATYSTYKI DLA ŻYCIA.

(Dalszy ciąg — patrz Nr 207).

Górnicy zajmują na angielskich wykazach śmiertelności drugie miejsce. A jednak liczba istot ludzkich w tym zawodzie pracujących, wynosi w Wielkiej Brytanii nie mniej jak 300,000 i gdyby odrazu zaprzestali w swych kopalniach pracować, cały przemysł angielski i wielka część zagranicznego popadłyby w stagnację, a niedostatek i uędzą ogarnęłyby szybko kraj cały.

Najgorzej postawieni są robotnicy w kopalniach węgla. Muszą oni często 12 godzin wciąż w postawie leżącej na wznak pracować. Cała ich postać ulega przez to wykrzywieniu, tak, że gdy przypadkiem który z nich do innego rodzaju roboty bywa przeniesionym, uważa się że musi w prostej, naturalnej postawie pracować. Obliczono, że w angielskich kopalniach węgla 850 ludzi bywa rocznie na śmierć zabitych a około 10,000 pokaleczonych lub zranionych. Wytwór każdego 71,800 tonn węgla kosztuje przeciętnie jedno życie ludzkie! O ile straszliwe te cyfry mogłyby być zmniejszone pokazuje porównanie z kopalniami w innych krajach. Podług obliczeń *Maekworth'a* wypadła na 1000 robotników: w niemieckich kopalniach 1,89 zabitych;

w belgijskich 2,8, w angielskich przeciętnie 4,5 a w Staffordshire 7,3 przyczem należy pamiętać, że cyfry te oznaczają tylko bezpośrednią stratę w zabitych, gdy tymczasem nierównie większa ilość ginie zwolna pod wpływem niezdrowej atmosfery, szkodliwych wylęgów i kurzu węglanego, które zdrowie robotników bez przerwy podkopują. Astma, bronchitis i pneumonia straszliwie wśród nich grassują, a liczba chorych i umarłych przewyższa u nich o 67 3/4 też liczbę u zwyczajnych robotników. Płuca umarłych są kurzem węglanym czarno zafarbowane.

Naturalnie, że nie może być mowy o zaniechaniu niezbędnych robót dla tego, że ich dokonywanie połączone jest z niedogodnościami i niebezpieczeństwem, ale przedewszystkiem należy fakta zbierać i uporządkować: dają one często zupełnie odmienne rezultaty niż proste przypuszczenia. Później dopiero umysł ludzki skierowywanym bywa ku wynalezieniu środków, główne zło tamujących, i przy znajomości prawdziwego stanu rzeczy, najczęściej mu się to udaje.

Względnie do ofiar jakich niektóre rodzaje pracy wymagają i lubo w mniejszych rozmiarach, zawsze wymagać będą, pocieszającym to jest faktem, że praca sama przez się nietylko nieszkodzi, ale przeciwnie do przedłużenia życia się przyczynia hartując i krzepiąc zdrowie, podczas gdy leniwość i zbytek te same wydają skutki co najszkodliwsze zajęcia. Anglik Dr. Guy, który troskliwie badał długo 5

Nie ulega żadnej wątpliwości, że znaczenie wice-króla przez przyjęcie tych żądań znacznemu uległoby ograniczeniu. Takie przekonanie wyrażają między innymi pisma angielskie z wielką teraz uwagą śledzące przebieg sporu turecko-egipskiego. Występują one prawie wszystkie po stronie wice-króla. „Daily News“ pisze w tej mierze co następuje: Jeżeli się stanie według woli sultana, Izmael pasza stanie się po prostu tylko generał-gubernatorem. Gdyby zaś podobało się zwierzchnikowi zastąpić go innym gubernatorem, rozwój Egiptu wstrzymanym byłby na czas długi. Dzisiejsza administracja dała wiele dowodów mądrości. Co się tyczy polityki finansowej długi rządowe egipskie obracają się w granicach zakreślonych zasobami kraju a chcąc się przekonać kto lepiej gospodaruje Egipt czy Turcja nie potrzeba jak porównać kursa papierów egipskich z kursami papierów tureckich.

Najświeższe wiadomości dotyczące stanu zdrowia cesarza Napoleona brzmią bardzo pomyślnie. Według „Patrie“ zdrowie jego o tyle się poprawiło, że obydwa główni jego lekarze Nélaton i Fauvel wydalili się mogli na dwa tygodnie za urlopem. Podróż cesarzowej na wschód jest teraz stanowczo postanowiona. Udaje się ona łądem do Wenecyi a zamtąd morzem do Konstantynopola. O ile dotąd wiadomo obecnym będzie także na otwarciu kanału suezkiego następca tronu pruski. Wieści o rozwiązaniu gwardyi narodowej ruchomej nie potwierdziły się. Jen. Lebeouf stanowczo o utrzymaniu tej instytucyi upewnił deputacyę oficerów gwardyi. Natomiast prawdopodobnem jest, że instytucja ta znacznym ulegnie zmianom. W ministerjum wojny właśnie teraz nad odnoszającymi się do tego pracują projektami.

Wbrew wszystkim dotychczasowym doniesieniom o sprawie rumuńskiej piszą do „Gazety Kolońskiej“ z Paryża, że p. Jan Bratiano, który wyniósł na tron księcia Hohenzollern, zamysła teraz o usunięciu go z niego. Stara się on uzyskać na to zezwolenie Francyi i obiecuje ściśle w przyszłości stosowanie się do jej polityki. Książę Karol tedy jedzie do Paryża, żeby tym intrygom koniec położyć. Ile w tem doniesieniu prawdy trudno ocenić, ale być może że nie jest zupełnie bezzasadnem.

**Lwów, 21 września.** Na dzisiejszem posiedzeniu sejmku nastąpił pierwszy odczyt wniosku Smolki, dotyczącego niewysłania delegacyi do rady państwa. Wniosek nie został przekazany komisji a zatem uważany być może jako upadły.

**Drezno, 21 września.** O godzinie 11 $\frac{3}{4}$  przed południem wynikł pożar w teatrze nadwornym, który pomimo ratunku do szczętu się spalił.

**Paryż, 20 września.** „Dziennik urzędowy“ w wydaniu wieczornem donosi, że ambasador austriacki, książę Metternich, przyjmowany był w St. Cloud przez cesarza i cesarzową. Jutro wyjeżdża on za urlopem do Czech. (Nordd. Allg. Ztg., Ind. Bl.)

życia u wyższych klas, doszedł do przerażającego rezultatu, że u ludzi dorosłych, im wyższe zajmują stanowisko w hierarchii społecznej, im obfitsze posiadają środki do zaspokojenia każdej zachcianki, tem mniejszem jest prawdopodobieństwo długiej trwałości życia. Większość ludzi tak się wzięła w to przekonanie, że bogactwo jest najpewniejszą gwarancją cielesnego dobrobytu, że wielu ze zdumieniem się dowiódł o zasadzie Guy'a: że prawdopodobieństwo długości życia umniejsza się dla każdej klasy dorosłych, w miarę zbywającej jej chęci i sposobności do pracy. Jeżeli człowiek przyzwyczajony przez długi czas do pracy odda się naraz bezczynności, to można będzie z prawdopodobieństwem 10 przeciwko 1 twierdzić iż wybrał najskuteczniejszy środek skrócenia swego życia. Śmiejemy się nieraz z wzbogaczonego rzemieślnika lub fabrykanta, który nie mając już potrzeby sam pracować, chodzi codziennie do swego zakładu, by brać udział w robocie a jednak przyznać trzeba, że zdrowy instynkt tym człowiekiem powoduje. Próżniactwo ciała nasze najmniej może znośić, a tem mniej ludzie przyzwyczajeni do czynnego życia. „Zaprawdę“, powiada angielski statystyk, w tem życiu istnieje zapłata, ale rzadko przez ludzi dostrzegana. Biedny wieśniak w wieku lat 30, spożywający nędzną swą strawę pod płotem na polu, ma przed sobą o lat 13 dłuższe prawdopodobieństwo życia, aniżeli niejeden monarcha w tymże wieku, który w purpurę odziany milionom rozkazuje.”

Przytoczyliśmy powyżej rozmaite przykłady i ze spostrzeżeń dotychczas zebranych, wyciągnęliśmy wnioski na przyszłość. Lecz czy owe zjawiska nie były czysto wypadkowemi, czy stosunkowe cyfry nie mogłyby tak dobrze inaczej wypaść? Na to ostatnie pytanie odpowiadamy stanowczem „Nie!“ W warunkach faktycznie istniejących,

## Telegramy Handlowe.

**New-York, 20 września.** Kurs weksli na Londyn w złocie 107 $\frac{1}{2}$ ; ażjo od złota 37 $\frac{1}{2}$ , bawełna 29 $\frac{1}{2}$ ; mąka 6.40. *Olej skalny rafinowany typowo-biały* w New-Yorku 32 $\frac{1}{2}$ , w Filadelfii 32 $\frac{1}{2}$ .

**Szczecin, 21 września.** (Targ zbożowy). *Pszemica* w miejscu 62—70; z dostawą we wrześniu i październiku 68 $\frac{1}{2}$ , na wiosnę 68 $\frac{1}{2}$ . *Żyto* w miejscu 46—49 $\frac{1}{2}$ ; z dostawą we wrześniu i październiku 48, w październiku i listopadzie 48, na wiosnę 47 $\frac{1}{2}$ .

**Gdańsk, 21 września.** (Targ zbożowy). *Pszemicy* ceny tańsze, pstra 450 fl., jasno-pstra 500 fl., wysoko-pstra 520 fl. *Żyto* tańsze, w miejscu 350 fl. *Jęczmień* drobny 252 fl., duży 275 fl. *Groch biały* 407 fl. *Owies* w miejscu 165 fl. *Okowita* w miejscu 16 $\frac{3}{4}$  tal.

**Hamburg, 21 września.** (Targ zbożowy). *Pszemica* i *żyto* w miejscu bez pokupu. *Pszemica* z dostawą we wrześniu za 5,400  $\mathcal{M}$  117 $\frac{1}{2}$ , we wrześniu i październiku 116, w październiku i listopadzie 115 $\frac{1}{2}$ , w kwietniu i maju 114. *Żyto* z dostawą we wrześniu za 5,000  $\mathcal{M}$  84 $\frac{1}{2}$ , we wrześniu i październiku 84, w październiku i listopadzie 83, w kwietniu i maju 81 $\frac{1}{2}$ . *Okowity* ceny niezmienione, w miejscu 24; z dostawą we wrześniu 24, we wrześniu i październiku 23 $\frac{1}{2}$ , w październiku i listopadzie 22. *Kawy* ceny mocne. *Cynk* bez ożywienia. W *oleju skalnym* spokojnie, w miejscu 16; z dostawą we wrześniu 15 $\frac{1}{2}$ , we wrześniu i grudniu 15 $\frac{3}{8}$ ; powietrze piękne, jesienne.

**Antwerpia, 21 września.** (Targ zbożowy). W *pszemicy* i *życie* interes słaby. (*Olej skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu i z dostawą 56 $\frac{1}{2}$ .

**Bremia, 21 września.** (*Olej skalny*). Standard white w miejscu 7 $\frac{1}{4}$  tal. w złocie zapłacono; ceny mocne.

**Liverpool, 21 września.** (*Bawełna*). Obroty wynoszą 5,000 bel. Interes słaby.

Middling Orleans 13, middling amerykańska 12 $\frac{3}{4}$ , fair Dhollerah 9 $\frac{1}{8}$ , middling fair Dhollerah 9 $\frac{1}{2}$ , good middling Dhollerah 9 $\frac{1}{2}$ , fair Bengal 8 $\frac{1}{2}$ , new fair Oomra 9 $\frac{1}{8}$ , good fair Oomra —, Pernam —.

**Manchester, 21 września.** (Przędza, notowania na  $\mathcal{M}$ ). Water 30 (Clayton) 17, Mule 30, dobry średni gatunek 14, Water 30, najlepszej tkaniny 17 p., Mayol 40 16 p., Mule 60, lepszy gatunek niż Taylor 17 $\frac{1}{2}$  p., Mule 60, w drodze do Indyi i Chin — p. (Materye, notowania na sztuki); 8 $\frac{1}{4}$   $\mathcal{M}$  Shirting prima Calvert 135 p., zwyczajne dobre Makes 117 $\frac{1}{2}$  p., printing Clott — p. Interes znaczny.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

## Korrespondencye Gazety Handlowej.

**Magdeburg, 14 września.** (*Cukier*). Od czasu ostatniego naszego sprawozdania z dnia 29 lipca ceny cukru objawiły tendencyę do obniżenia; spodziewano się bowiem nie tylko wielkiej produkcyi cukru burakowego, lecz także obfitych zbiorów cukru w osadach zamorskich.

tylko te a nie inne mogły wypaść liczby i tylko w miarę zmiany tychże stosunków, cyfry mogą w przyszłości się zwiększyć lub zmniejszyć.

Głębsze statystyczne badania dają to nieomyślne przekonanie, że jak w fizycznym świecie nie dzieje się nic *wypadkowo*, ale każdy skutek ma swoją przyczynę, a wszystko odbywa się podług pewnych niewzruszonych praw, tak samo i w dziedzinie czysto ludzkiej, społecznej, a nawet i moralnej, panuje wszędzie prawidłowość, harmonia, peryodyczność. I tu zadaniem statystyki jest fakty zestawiać i z otrzymanych rezultatów ich praw dochodzić. Dopóki podstawy społecznego bytu zmienione nie będą, dopóty w każdym dłuższym okresie czasu okazywać się będzie przecięciowo ta sama liczba małżeństw, urodzeń i wypadków śmierci. Bardziej jeszcze zadziwiająca jest dążność natury do sprostowania nienormalnych przekroczeń do naprawienia równowagi chwilowo zwichniętej.

We Francyi np. w latach od 1846 do 50, średnia liczba wypadków śmierci wynosiła 848,348; przyczem jednak na sam rok epidemiczny 1849 przypadło ich niemniej jak 992,008, a zatem o 143,660 wyżej nad normalną liczbę. W następnym roku 1850, spadła śmiertelność na 761,610, a zatem o 87,000 mniej niż w zwyczajnym roku. Jednocześnie podniosła się i cyfra urodzeń z normalnej liczby 949,594 na 985,848, a więc o 36,000 więcej. Przez oba te momenty razem wzięte, nadnormalna strata prawie się zapełniła. W 1858 było wypadków śmierci 874,186, w następnym roku (wojna włoska) o 105,147 więcej, w trzecim roku 1860, o 92,551 mniej, tak że ubytek niemal był zapełniony.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Widoki te uległy zmianie: odkąd niekorzystne wpływy tegorocznego powietrza zagroziły większej części plantacji burakowych, i odkąd wykazy statystyczne zaznaczają niedobór produkcji Kuby. Oprócz tego powstanie w tej osadzie hiszpańskiej bynajmniej nie jest przytłumieniem, a prawdopodobne postępy jego pozwalają przypuszczać znieśnienie niewoli murzynów. Usamowolnienie zaś murzynów pociągnie za sobą w najbliższej przyszłości zmniejszenie uprawy trzciny cukrowej.

Kampanię cukru burakowego rozpoczęła już pewna liczba fabryk w Rosyi, Austrii, Niemczech i Belgii; we Francyi i Polsce rozpocznie się niebawem.

Z wszystkich stron skarżą się na niekorzystne rezultaty zbiorów co do ilości, gdy tymczasem pierwiastek cukrowy w burakach zdaje się odpowiadać oczekiwaniom. Tylko w Rosyi i Polsce spodziewać się zdają dobrych rezultatów zbiorów; w pierwszym z tych dwóch krajów zachodzą obawy, ażeby jakość buraków nie ucierpiała z powodu bezustannych deszczów.

Odkąd istotne położenie dokładniej oceniać się daje, objawia się na wszystkich targach, z wyjątkiem rosyjskich, tendencja do podwyższenia cen; a stan ten prawdopodobnie nieulegnie zmianie, ponieważ dowozy z osad wr. b. mniejszemi są od dowozów w tymże samym czasie roku zeszłego.

Spżycie cukru w Europie czyni ciągle postępy. Stosownie do obliczenia p. Licht, wynosi ono w głównych krajach konsumcyjnych, a mianowicie: w Anglii, Francyi, Holandyi, Niemczech i t. d. 620,847 tonów (w roku 1868 tylko 557,264 tonów, a w roku 1867 582,097 tonów).

W Stanach Zjednoczonych, stosownie do p. Möring, dostawy na spżycie w pierwszych siedmiu miesiącach wynoszą 247,594 tonów (w 1868 roku 275.696 tonów, a w 1867 roku 228,861 tonów).

Bardzo jest prawdopodobnem, że spżycie roczne w Stanach Zjednoczonych w roku bieżącym wynosić będzie tę samą ilość cukru co w roku 1868, a może nawet je przewyższy. Włącznie z państwami nad Oceanem Spokojnym położonemi wynosiło ono 542,033 tonów.

W Anglii ceny rafinady podniosły się, ponieważ wielkie rafinerie w Greenok, w Szkocyi, dla braku wody roboty swoje wstrzymać musiały.

Toż samo podnoszą się ceny cukru surowego. Na targach francuzkich podniosły się ceny tak cukru surowego jak niemniej rafinady. Za cukier surowy 88% płacono dnia 7 tego miesiąca franków 69½ (dnia 9 sierpnia 66½ franków). Z dostawą w październiku do stycznia franków 62½; za rafinadę franków 131½—133 za 100 kilo.

W Holandyi obroty w towary surowym i rafinowanym są ożywione, a ceny podnoszą się.

Z powodu zupełnego braku starych zapasów, na cukier surowy dobre jest w Niemczech żądanie; pewna liczba fabryk cukru surowego zakontraktowała całą produkcję przyszłej kampanii po cenie 11½—11⅓ talarów za 50 kilo, przy poręczeniu polaryzacji 94%; gatunki lepsze zaś po jeszcze wyższych cenach. Zapasy towaru rafinowanego nie są wielkie; lepsze gatunki kosztują przeszło 15 tal. za 50 kilo.

W Austrii liczne miały miejsce sprzedaże cukru surowego z dostawą w listopadzie i grudniu, w części na rachunek Tryestu i krajów naddunajskich, w części na rachunek krajów zachodnich.

Położenie tedy targów austriackich w interesie cukru poprawiło się, a to tembardziej, że zapasy towaru białego są skąpe.

Piszą nam z gubernii Kijowskiej pod datą 8 (20) lipca: Obroty w cukrze są tu słabe; nabywców nie ma. Za rafinadę w przednim gatunku płać rs. 7 kop. 20—rs. 7 za 16½ kilo. W innym liście z d. 13 (25) sierpnia powiedzianem jest: „Ceny cukru objawiają u nas tendencją do spadku. Za cukier surowy płać obecnie rubli srebrem 4 kopiejek 25 z dostawą do Kijowa. W Moskwie spadły ceny do rs. 5 kop. 25. Zbiory u nas były, zdaje się, obfite, pomimo bezustannych deszczów.”

Robert Bürger.

Berlin, 20 września. (Zboże). Ceny żyta na targu dzisiejszym nie pogorszyły się znacznie. Z początku sądzono, że będzie można postawić wymagania wyższe; liczne ofiarowania poparte zameldowaniem do uregulowania 21,000 cetnarów nie mogły wywołać polepszenia cen, a złe przyjęcie, jakiego doznała ilość towaru do zameldowania podana, nie pozwala myśleć na teraz o korzystniejszym usposobieniu dla tego artykułu. W miejscu szedł handel ociężałe i był ograniczony. W końcu usposobienie było leniwe. Cena regulacyjna 50½ talarów.

Ceny pszenicy zostają pod naciskiem. Uregulowano 2,800 cetnarów. Cena regulacyjna 63½ talarów.

Owies w miejscu łatwo zbywalny; ceny na dostawę terminową mocno się trzymają. Uregulowano 600 cetnarów. Cena regulacyjna 28½ talarów.

W oleju rzepakowym mało ożywienia; usposobienie dosyć mocne. Uregulowano 600 cetnarów. Cena regulacyjna 12⅞ talarów.

Okowitę bardzo ofiarowano; ceny nie mogły się utrzymać. Zwłaszcza ceny na dostawę w miesiącu bieżącym zostawały pod naciskiem; w miejscu ceny są również niższe. Uregulowano 5,000 cetnarów. Cena regulacyjna 16⅞ talarów.

Notujemy:

Pszenicę w miejscu 60—80 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 69—rs. 8 kop. 90); z dostawą w miesiącu bieżącym 64½—63½ tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 16—rs. 7 kop. 05), we wrześniu i październiku 64½—63½ tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 16—rs. 7 kop. 05), w październiku i listopadzie 65—64 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 24—rs. 7 kop. 13), w listopadzie i grudniu 65—64½ tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 24—rs. 7 kop. 19), w kwietniu i maju 65½—65 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 30—rs. 7 kop. 24).

Zyto w miejscu 48½—51½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 40—rs. 5 kop. 68); z dostawą w miesiącu bieżącym 50—50½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 66—rs. 5 kop. 68), we wrześniu i październiku — tal. (kor. warsz. rs. — kop. —), w październiku i listopadzie 49½—50 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 63—rs. 5 kop. 66), w listopadzie i grudniu 49½—49 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 58—rs. 5 kop. 54), w kwietniu i maju 49½—49 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 51—rs. 5 kop. 52).

Jęczmień w miejscu drobny i duży 40—52 tal.

Owies w miejscu 26—30 tal.; z dostawą w miesiącu bieżącym 28½ tal., we wrześniu i październiku — tal., w październiku i listopadzie 27½ tal., w kwietniu i maju 28 tal., w maju i czerwcu 28½ tal.

Groch cukrowy 62—67 tal., na paszę 55—59 talarów.

Olej lniany w miejscu 11½ tal.

Olej rzepakowy w miejscu bez beczki 12½ tal.; z dostawą w październiku i listopadzie 12½ tal., w kwietniu i maju 12½—12½ tal.

Okowitę w miejscu bez beczki 17—16½ tal.; z dostawą we wrześniu 16⅞ tal., we wrześniu i październiku 16⅞—16⅞ tal., w październiku i listopadzie 15⅞—15⅞ tal., w listopadzie i grudniu 15⅞ tal., w kwietniu i maju 15½ talarów.

### Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Urodzaje: w okolicach miasta Szadka (gub. Kaliska) żniwo już w drugiej połowie sierpnia zupełnie ukończono. W tym roku oziminy i jarzyny a szczególnie te ostatnie były tam rzadkie i liche, spowodowane suchą wiosną i częstym zimną w lecie. W ogóle co do ilości sprzęt zboża mniejszy jak w roku zeszłym. Sprzęt siana również nie dopisał, trawy były rzadkie i niewyrośnięte. Owoce również w tym roku nie szczególnie tam obrodziły, kilka bowiem mrozów w ostatnich dniach kwietnia zniszczyły zawiązki owocu. W okolicach Zamościa (gub. Lubelska) sprzęt ozimin wszędzie już ukończony, wypadł w snopie łądź pomyślnie. Robaczki w zdźble ukazały się tu mniej licznie jak w innych okolicach i przez to mniejsze sprawiły straty. Tak pszenica jak i żyto okazały się nienamlotnymi. W Opoczyńskim (gub. Radomska) rzepaki albo wcale przepadły, albo dały za ledwie połowę zwykłego plonu, pszenica udała się tylko w miejscowościach jakby umyślnie wybranych, mianowicie zasłoniętych lasami; żyta i jarzyny w ogóle dobre, ziemniaki obiecują plon bardzo obfity. Siana dosyć, różnie zebranego; koniczyny z pierwszego pokosu nędzne, z drugiego zdaje się będą lepsze. Robotnik płaci się kop. 57½. W Szkalbimierskiem (gub. Kielecka) urodzaje tegoroczne zaliczyć można do najpiękniejszych; zarówno oziminy jak i jarzyny dopisały dobrze, ziemniaki tylko w nizinach od zbytnej wilgoci psuć się cokolwiek zaczynają. Deszcz tam mimo to upragniony, proso, ziemniaki i kapusta potrzebują go. Koniczyny przedstawiają się jak najlepiej. W ogóle urodzaj tam dobry; okolice tylko Słomnik poniosły znaczne straty od gradobicia w tym roku. W Pińskiem (gub. Mińska) owies, proso i gryka jeszcze w polu, obiecują plon obfity. Drogi i mosty w tamtej stronie są w nieszczególnym stanie i dopiero w ostatnich kilku tygodniach zaczęto myśleć o ich naprawie.

— Miasto Kijów wzrasta w ludność; w ostatnich 13 latach zwiększyła się ludność o 15,000 głów i wynosi obecnie 90,000.

— Telegraf podwodny z Odessy do Carcgradu: Bliskość kanału Sulezkiego, którego otwarcie ma niedługo nastąpić, wywołuje potrzebę

